

Sygn. akt I C 152/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie, I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Barbara Grodkowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Cieśla

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa Naczelnika Urzędu Skarbowego w D.

przeciwko A. W. (1), A. W. (2)

o uznanie czynności za bezskuteczną

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej Skarbu Państwa Naczelnika Urzędu Skarbowego w D. na rzecz pozwanej A. W. (1) kwotę 7.217,00 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Tarnowie adwokatowi M. B. wynagrodzenie w kwocie 7.200,00 zł (siedem tysięcy dwieście złotych 00/100) za udzieloną pomoc prawną świadczoną pozwanej A. W. (2) z urzędu.

**Sygn. akt I C 152/16**

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 28 września 2017 r.**

Strona powodowa Skarb Państwa – Naczelnik Urzędu Skarbowego w D. w powództwie skierowanym przeciwko A. W. (2) oraz A. W. (1) domagał się uznania względem wyżej wymienionych za bezskuteczną umowy darowizny zawartej w dniu 22 grudnia 2011 r. w B. przed notariuszem M. K. (1) (Rep. (...)) pomiędzy pozwanymi A. W. (1) oraz A. W. (2), a S. W. (1), na mocy której dłużnik S. W. (1) darował swojej córce A. W. (1) prawo wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w T., stanowiącej własność Gminy M. (...), oznaczonej jako działka obrębowa (...), w obrębie (...), o powierzchni 682m<sup>(2)</sup> oraz własność budynku mieszkalnego, znajdującego się na tej nieruchomości, a stanowiącego odrębną nieruchomość, położoną przy ulicy (...) dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Tarnowie prowadzi księgę wieczystą numer (...) oraz umowy ustanowienia służebności osobistej, mocą której pozwana A. W. (1) ustanowiła na rzecz pozwanej A. W. (2) (swojej matki) służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całego domu mieszkalnego numer (...) przy ulicy (...), położonego na działce obrębowej (...) w T., stanowiącego odrębną od gruntu nieruchomość będącą przedmiotem umowy darowizny zawartej w dniu 22 grudnia 2011 roku.

Na uzasadnienie swojego stanowiska strona powodowa podała, że przeciwko darującemu, to jest S. W. (1) na podstawie tytułów wykonawczych od dnia 01 czerwca 2006 rok prowadzone było postępowanie egzekucyjne. Łączna zaległość

podatkowa dłużnika na dzień 24 sierpnia 2015 roku wynosi 410.546,76 zł. Powód wskazał także, że w dniu 01 sierpnia 2013 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w D. działając jako wierzyciel skierował wniosek do Sądu Rejonowego w Dąbrowie Tarnowskiej o wyjawienie majątku dłużnika, a postępowanie to wykazało, że S. W. (1) nie posiada majątku mogącego być przedmiotem zajęcia. W ocenie powoda dłużnik, pomimo posiadanych zaległości podatkowych w dniu 22 grudnia 2011 roku wyzbył się majątku darując córce A. W. (1) prawo wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w T., w (...), po czym następnie córka, dysponując otrzymaną w drodze darowizny nieruchomością, ustanowiła na rzecz matki A. W. (2) dożywotnią nieodpłatną służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania z całego domu mieszkalnego. Strona powodowa podkreśliła przy tym, że czynność dłużnika w postaci darowizny nieruchomości miała miejsce w grudniu 2011 roku, czyli w okresie, w którym istniały zaległości podatkowe. Powódka podkreśliła, że dłużnik w dniu 18 czerwca 2012 roku złożył korektę deklaracji VAT-7 za miesiąc sierpień 2011 roku oraz w dniu 03 września 2012 roku korekty deklaracji za miesiąc wrzesień i październik 2011 roku, doprowadzając do powstania zaległości za okresy przypadające przed datą dokonania darowizny na rzecz córki.

W ocenie strony powodowej dłużnik, mając świadomość swojej coraz trudniejszej sytuacji finansowej wyzbył się nieruchomości, która była jedynym majątkiem mogącym być przedmiotem zajęcia w postępowaniu egzekucyjnym.

Na podstawie powyższego działania S. W. (1) zdaniem strony powodowej zmierzał do pogłębienia stanu swojej niewypłacalności w takim stopniu, aby uniemożliwić skuteczne prowadzenie egzekucji z jego majątku.

Pismem z dnia 29 września 2016 roku pozwana A. W. (2) wniosła o oddalenie powództwa, natomiast w piśmie procesowym z dnia 03 listopada 2016 roku pozwana A. W. (1), podzieliła twierdzenia pozwanej A. W. (2) zawarte w przedłożonym przez ostatnio wymienioną piśmie procesowym i tym samym wniosła o oddalenie powództwa.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

S. W. (1) od 20 grudnia 1994 roku prowadził Firmę, która przez pierwsze lata za przedmiot swojej działalności miała handel hurtowy artykułami spożywczymi i owocami cytrusowymi, a także doradztwo w sprawach handlowych i usługi transportowe. Od 2005 przedmiotem działalności gospodarczej dłużnika był transport drogowy towarów pojazdami uniwersalnymi, zaś w późniejszym okresie czasu - magazynowanie i przechowywanie towarów w składowisku.

Dowód: zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej (k.110 -112, 113-116).

Z uwagi na rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej, w ramach której dłużnik świadczył usługi transportowe, S. W. (1) dysponował szeroką flotą pojazdów: posiadał około 20 samochodów dostawczych, trzy samochody 20-tonowe, wózek widłowy, którego wartość oscylowała w granicach około 20.000zł. Łączna wartość wszystkich posiadanych przez S. W. (1) pojazdów wynosiła około 500.000 zł. Działalność gospodarcza, którą prowadził S. W. (1) przynosiła zyski i rozwijała się. Dochód roczny firmy oscylował w granicach około 150.000 zł, natomiast w 2012 roku zdarzyło, że dochód z prowadzenia firmy wyniósł nawet około 300.000 zł rocznie.

Dowód: wykaz środków trwałych i amortyzacja (k.397-416 ), zeznania S. W. (1) (k.465-466).

W dniu 22 grudnia 2011 roku w Kancelarii Notarialnej w B. przed notariuszem M. K. (1) zawarto umowę darowizny, rep (...) pomiędzy S. W. (1), a obdarowanymi A. W. (2) i A. W. (1). W akcie tym S. W. (1) oświadczył, że daruje córce A. W. (1) prawo wieczystego użytkowania opisanej w §1 tego aktu nieruchomości położonej w T., obejmującej działkę obrębowa (...) w obrębie (...) o powierzchni 682m2 oraz własność położonego na tej działce budynku mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) – stanowiącego odrębną od gruntu nieruchomość. Równocześnie A. W. (1) ustanowiła na rzecz matki A. W. (2) bezpłatną, dożywotnią, osobistą służebność polegającą na prawie korzystania przez nią z całego domu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...), położonego na działce nr (...) w T. – stanowiącego odrębną od gruntu nieruchomość.

Wartość pierwszej darowizny określono na 220.000 zł, w tym wartość domu mieszkalnego na kwotę 190.000 zł, a skapitalizowaną wartość ustanowionej na rzecz A. W. (2) służebności mieszkania a kwotę 76.000 zł.

W § 1 tego aktu notarialnego darujący S. W. (1) oświadczył, że jest wieczystym użytkownikiem do dnia 02 maja 2084 roku nieruchomości położonej w T. – (...), oznaczonej jako działka obrębowa (...), w obrębie (...), o powierzchni 0.06.82ha ora z właścicielem znajdującego się na tej nieruchomości budynku mieszkalnego – stanowiącego odrębną nieruchomość, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Tarnowie prowadzi księgę wieczystą numer (...).

W § 2 aktu S. W. (1) złożył oświadczenie, że jest rozwiedziony oraz zapewnił, że opisana nieruchomość stanowi jego majątek osobisty, co potwierdziła A. W. (2), że stan prawny tej nieruchomości nie uległ zmianie i jest zgodny z rzeczywistym stanem prawnym, że nieruchomość ta jest wolna od wszelkich praw i roszczeń osób trzecich obciążających lub ograniczających jego uprawnienie do jej zbycia, a nie ujawnionych w księdze wieczystej.

Ponadto zawarto wniosek o uwidocznienie w księdze wieczystej nr (...) zmianę w postaci wpisania w dziale II jako użytkownika wieczystego i właściciela budynku – stanowiącego odrębna od gruntu własność A. W. (1), córkę S. i A., w dziale III dożywotnią, bezpłatną służebność osobistą ustanowioną w niniejszym akcie notarialnym na rzecz A. W. (2).

Dowód :akt notarialny z dnia 22 grudnia 2011 roku (k.51-52).

W 2011 roku dochody firmy transportowej S. W. (1) zaczęły spadać, jednakże pomimo tego S. W. (1) miał stałe zlecenia i w tamtym okresie czasu, to jest w 2011 roku dochód Firmy kształtował się w granicach 100.000 zł. W 2011 roku S. W. (1) posiadał zobowiązania głównie wobec kontrahentów paliwowych, Urzędu Skarbowego i ZUS, jednakże zobowiązania te miały charakter zobowiązań krótkoterminowych, które sukcesywnie spłacał. Do maja 2011 roku S. W. (1) zaległości te uregulował. S. W. (1) posiadał wielu kontrahentów, a jedną z firm, z którą współpracował była C.. Współpraca, z tą firmą przynosiła dłużnikowi duże zyski finansowe, które stanowiły 70% całości uzyskiwanych przez niego dochodów. W dniu 24 lutego 2012 roku C. rozwiązała ze S. W. (1) Umowę Współpracy z dnia 01 września 2007 roku, Umowę o świadczenie usług magazynowania i zarządzania materiałami POP z dnia 16 marca 2009 roku oraz Umowę dystrybucyjną z dnia 27 sierpnia 2011 roku. Wtedy też zaczęły się kłopoty finansowe firmy należącej do dłużnika.

Dowód: wykaz środków trwałych i amortyzacja (k.397-416 ), wypowiedzenie umowy współpracy (k.462), wypowiedzenie umowy o świadczenie usług magazynowania i zarządzania materiałami POP z da 16 marca 2009 roku (k.463), rozwiązanie umowy dystrybucyjnej z dnia 27 sierpnia 2011 roku (k.464), zeznania S. W. (1) (k.465-466).

Od połowy 2012 roku firma transportowa nie przynosiła S. W. (1) dotychczasowych dochodów i w związku z kłopotami finansowymi prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, dłużnik postanowił zwolnić pracowników, a następnie rozpoczął sprzedaż samochodów, celem uregulowania zobowiązań finansowych względem wierzycieli. Wówczas, część z pojazdów dłużnika zostało zajętych przez organy egzekucyjne W tym okresie S. W. (1) nie podpisywał kontraktów z innymi przedsiębiorcami.

Dowód: zeznania S. W. (1) (k.466).

Z uwagi na narastające zaległości podatkowe, przeciwko dłużnikowi S. W. (1) w okresie od 2012 – 2014 roku organy egzekucyjne prowadziły szereg postępowań egzekucyjnych. W toku prowadzonego postępowania doszło do zbiegu egzekucji administracyjnej z sądową, w wyniku którego łączną egzekucję przejął komornik sądowy. Jednakże z powodu braku środków na zajętych rachunkach bankowych należących do dłużnika nie wszystkie środki egzekucyjne zastosowane przez organy prowadzące egzekucję okazały się skuteczne z uwagi na brak majątku dłużnika, do którego organy egzekucyjne mogłyby skierować egzekucję, przy czym w stosunku do niektórych tytułów wykonawczych egzekucje okazały się skuteczne. Urząd Skarbowy zajął również wierzytelności u kontrahentów S. W. (1).

Dowód: postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w T. J. S. (k.70-78), pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w T. J. S. (k.79, 81 . 87, ), pismo pracownika G.(k.68), pismo banku (...) (k.80, 83-86), pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w T. J. S. (k.82, 86), lista wyszukanych spraw (k.92-93), zeznania S. W. (1) (k.466),

Wobec powyższego wierzyciel S. W. (1) – strona powodowa w niniejszej sprawie, to jest Urząd Skarbowy w D. wystąpił do Sądu Rejonowego w Dąbrowie Tarnowskiej z wnioskiem o wyjawienie majątku dłużnika.

W okresie od stycznia 2013 roku do kwietnia 2013 roku dochód, który uzyskiwał S. W. (1) z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej wynosił 12.000 zł, to jest około 3.000 złotych miesięcznie.

Dowód: protokół o stanie majątkowym zobowiązanego (k.54-57), wykaz majątku (k.58), zeznania S. W. (1) złożone przed Sądem Rejonowym w Dąbrowie Tarnowskiej w dniu 20 czerwca 2013 roku (k.63-64).

Brak płynności finansowej firmy S. W. (1) nastąpił w kwietniu – maju 2013 roku, gdy Urząd Skarbowy zajął wierzytelności przysługujące S. W. (1). Upřednio zdarzało się, że Urząd Skarbowy dokonywał zajęć wierzytelności dłużnika, jednakże zajęcia te były incydentalne, gdyż S. W. (1) regulował zobowiązania wobec Urzędu Skarbowego.

Dowód: zeznania S. W. (1) (k.466).

S. W. (1) składał deklaracje podatkowe VAT- 7 określające między innymi jego zobowiązanie względem Skarbu Państwa – Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w D. z tytułu podatku od towarów i usług. Z uwagi na fakt, iż deklaracje te nie były wypełnione przez dłużnika prawidłowo, Urząd Skarbowy zwracał się do S. W. (1) o dokonanie korekty tychże deklaracji, za poszczególne okresy rozliczeniowe bądź też o przedłożenie pisemnego wyjaśnienia przyczyn złożenia korekty deklaracji VAT – 7, z uwagi na niedopełnienie tego obowiązku przez dłużnika

Dowód: deklaracja VAT- 7 za sierpień 2011 rok (k.22-23), pismo S. W. (1) w przedmiocie korekty deklaracji (k.24), deklaracja VAT – 7 za wrzesień 2011 rok (k.25-26), wezwanie z dnia 20 grudnia 2012 roku (k.207), pismo S. W. (1) w przedmiocie korekty deklaracji (k.27), deklaracja VAT – 7 za październik 2011 rok (k.28-29), pismo S. W. (1) w przedmiocie korekty deklaracji (k. 30), deklaracja VAT – 7 za czerwiec 2013 rok (k.118), pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego w D. (k.119 – 129), deklaracja VAT – 7 za maj 2013 roku (k.132), deklaracja VAT – 7 za marzec 2013 roku (k.133), deklaracja VAT – 7 za luty 2013 roku (k.134), deklaracja VAT – 7 za styczeń 2013 roku (k.135), wezwanie (k.230-234), pismo S. W. (1) w przedmiocie korekty deklaracji (k.239),

Jak wynika z zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2011 dochody z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej wynosiły 78936,40 zł. W 2012 roku dłużnik S. W. (1) z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnął dochód w wysokości 311576,41 zł.

Dowód: zeznanie PIT – 6 (k.155-158), zeznanie PIT – 36L (k.139-14), zeznanie PIT/B (k.159)

Przed zawartą między dłużnikiem S. W. (1), a pozwanymi A. W. (2) oraz A. W. (1) umową darowizny w dniu 22 grudnia 2011 roku, powstały początkowo nieustalone zaległości podatkowe za miesiąc sierpień, wrzesień i listopad, wobec czego wierzyciel, to jest Urząd Skarbowy w D., wystąpił w 2012 roku przeciwko dłużnikowi – S. W. (1) z tytułami wykonawczymi mającymi na celu zaspokojenie dopiero powstałych wierzytelności. W związku z zaległościami w podatku od towarów i usług zostały wystawione w 2012 roku tytuły wykonawcze, a to: w dniu 17 lutego 2012 roku za miesiąc sierpień 2011 roku tytuł wykonawczy numer (...) na kwotę 1337,00 zł, w dniu 17 lipca 2012 roku tytuł wykonawczy numer (...) na kwotę 9398,00 zł za miesiąc wrzesień 2011 rok, tytuł wykonawczy numer (...) z dnia 12 października 2012 roku za miesiąc wrzesień 2011 roku na kwotę 4599,00 zł. Postanowieniem z dnia 21 września 2012 roku, na wniosek strony powodowej, Sąd Rejonowy w Dąbrowie Tarnowskiej tytułom wykonawczym między innymi o numerach: (...) oraz (...) nadał klauzulę wykonalności administracyjnej,

Dowód: lista zaległości (k.88), tytuł wykonawczy (k.261-262), tytuł wykonawczy (k.269), postanowienie Sadu rejonowego w Dąbrowie Tarnowskiej z dnia 21 września 2012 roku (k.270-271), tytuł wykonawczy (k.277-278),.

W dniu 26 listopada 2009 roku Sąd Okręgowy w Tarnowie rozwiązał przez rozwód związek małżeński A. W. (2) oraz S. W. (1), a także zasądził od S. W. (1) na rzecz A. W. (2) kwotę 400 zł miesięcznie tytułem alimentów. Pozwana A.

W. (2) wspólnie z pozwaną A. W. (1) prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. U pozwanej A. W. (2) zdiagnozowano jeszcze w trakcie małżeństwa schizofrenię paranoidalną. Od 1999 roku była hospitalizowana psychiatrycznie.

Pozwana w dniu 14 października 1999 roku została przyjęta na III Oddział Psychiatryczny Szpitala w S. z rozpoznaniem ostrego wielopostaciowego zaburzenia psychotycznego. Wówczas hospitalizowana była do dnia 02 listopada 1999 roku. W okresie od dnia 17 września 2008 roku do dnia 21 stycznia 2009 roku z powodu nawrotu objawów psychotycznych, dziwaczne zachowanie, wypowiedzi urojeniowe oraz bezsenność, pozwana w trybie nagłym została skierowana do leczenia psychiatrycznego. W trakcie tego pobytu na Oddziale III Wojewódzkiego Szpitala (...) w A. pozwana wypowiadała luźne, nieusystematyzowane urojenia treści religijnej, sprawiała wrażenie halucynującej słuchowo. Ponadto, około 8 tygodnia hospitalizacji pozwana przeżyła kilkudniowy epizod katatoniczny hipokinetyczny z mutyzmem, negatywizmem biernym i zastyganiem.

W okresie od dnia 08 marca 2007 roku do dnia 20 czerwca 2007 roku w związku z nawrotem choroby, pozwana A. W. (2) przebywała na Oddziale Psychiatrii Szpitala (...) w N.. Pozwana A. W. (2) nie posiada żadnego majątku, oszczędności ani też wierzytelności. Zapewnioną ma jedynie na mocy umowy darowizny służebność osobistą w nieruchomości darowanej córce A. W. (1) przez S. W. (1). Pozwana A. W. (2) z uwagi na chorobę, na którą cierpi nie pracuje zarobkowo, miesięczny dochód z tytułu renty, który otrzymuje wynosi niespełna 624 zł.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego (k.358), oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania (k.311-312), karta informacyjna leczenia szpitalnego (k.359), karta informacyjna leczenia szpitalnego (k.448), wyrok Sadu Okręgowego w Tarnowie z dnia 26 listopada 2009 roku (k.450), pismo Z ZUS (k.458), zeznania pozwanej A. W. (1) (k.474),

Pozwana A. W. (1) jest córką pozwanej A. W. (2) oraz darującego S. W. (1). Matka A. W. (2) zachorowała na schizofrenię, gdy A. W. (1) miała 7 lat. Pozwana A. W. (1) jest właścicielką domu, który na mocy zawartej umowy darowizny otrzymała od ojca. Nie posiada ona innej nieruchomości, nie oszczędności ani wierzytelności. Pozwana A. W. (1) wykonuje pracę zarobkową na terenie K., za którą otrzymuje wynagrodzenie miesięczne w wysokości 2500 zł. W okresie, w którym matka pozwanej, to jest A. W. (2) była hospitalizowana z uwagi na chorobę, na którą cierpi, A. W. (1) pomagała babcią. Zarówno przed rozwodem ani po rozwiązaniu małżeństwa z A. W. (2), S. W. (1) nie mieszkał wspólnie z pozwanymi. Ojciec nie rozmawiał z córką o swoim życiu, o stanie majątkowym, nie mówił też o prowadzonej przez siebie firmie, ani też nie zabierał córki do swojego miejsca zamieszkania. Pozwana A. W. (1) nie otrzymywała od ojca wsparcia finansowego, sama wystąpiła o zasądzenie na jej rzecz alimentów wówczas, gdy rozpoczęła studia. Dom, który pozwana A. W. (1) otrzymała od S. W. (1) ma około 120m<sup>(2)</sup> powierzchni. Na dole jest kuchnia z pokojem, a na górze znajdują się trzy pokoje. Dom nie jest w dobrym stanie technicznym, występują zawilgocenia i przez wiele lat było zepsute ogrzewanie. Obecnie pozwane ogrzewają dom węglem. Pozwane nie mają możliwości zamieszkania w innym miejscu, nie posiadają też żadnych środków finansowych na wynajęcie czy zakup innej nieruchomości.

Dowód: oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania (k.314-316), zeznania S. W. (1) (k.465), zeznania pozwanej A. W. (1) (k.474-475).

S. W. (1) został oskarżony o to, że w okresie od stycznia 2013 roku do 28 lipca 2013 roku i od dnia 22 sierpnia 2013 roku do dnia 12 grudnia 2013 roku w T. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy i wyroków Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 26 listopada 2009 roku (sygn.. akt I C 650/09) oraz Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 30 sierpnia 2013 roku (sygn.. akt III RC349/13) obowiązku alimentacyjnego na rzecz A. W. (2) i na rzecz swojej córki A. W. (1), czym naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 14 listopada 2014 roku S. W. (1) został skazany za czyn z art. 209§1 k.k.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 14 listopada 2014 roku (sygn.. akt I IK413/14, k. 396).

S. W. (1) wyprowadził się z domu, pozostawiając niepełnoletnią wówczas pozwaną A. W. (2) z chorą na schizofrenię matką. Podarowany przez S. W. (1) dom córce stanowił rekompensatę świadczeń alimentacyjnych, których przez lata nie płacił na rzecz córki. S. W. (1) obecnie nie podejmuje pracy zarobkowej, jest osoba bezrobotna bez prawa od zasiłku.

Dłużnik S. W. (1) nie posiada majątku, utrzymuje się z podejmowanych prac dorywczych. Mieszka u rodziców lub u znajomej w T..

Dowód: zeznania S. W. (1) (k.466), zeznania pozwanej A. W. (1) (k.474).

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dowody z dokumentów oraz zeznań świadka S. W. (1) i pozwanej A. W. (2).

Dokumenty urzędowe i prywatne, które legły u podstaw ustaleń faktycznych zachowują pełną moc dowodową przyznaną im odpowiednio na mocy art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c. Dokumenty te w przeważającej części nie były kwestionowane przez strony pod względem ich zawartości merytorycznej jak i formalnej. Nie ujawniły się też tego rodzaju okoliczności, które nakazywałyby Sądowi z urzędu dokonać ich negatywnej oceny dowodowej.

Za wiarygodne uznał również Sąd zeznania wskazanych powyżej osób. W zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – a ujętych w powyżej opisanym stanie faktycznym - zeznania te pozostawały ze sobą zgodne, a także w części korespondowały również z przedstawionym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Zwrócić należy uwagę, że zarówno pozwana, jak i świadek S. W. (1) zgodnie wskazali, iż S. W. (1) w istocie nie łożył na utrzymanie córki oraz żony, a w konsekwencji darowana córce nieruchomości w istocie stanowiła rekompensatę należnych pozwanym świadczeń alimentacyjnych. W ocenie Sądu zeznania zasługiwały na wiarę bowiem nie ujawniły się żadne racjonalne okoliczności mogące podważać ich wiarygodność. Również depozycje te były zbieżne w części dotyczącej wzajemnych relacji, choroby psychicznej żony oraz nie wywiązywania się S. W. (1) z ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku świadczenia na rzecz córki. Depozycje pozwanej A. W. (1) potwierdziły to, iż przez lata ojciec nie interesował się córką oraz była żoną. S. W. (1) bowiem porzucił żonę, zostawił nastoletnią córkę z chorobą psychiczną matką, która z uwagi na chorobę psychiczną nie jest w stanie podjąć pracy zarobkowej i partycypować w kosztach utrzymania domu. S. W. (1) pomimo dobrej na przestrzeni lat sytuacji finansowej firmy, której był właścicielem nie wspierał finansowo córki, jak również nie utrzymywał z rodziną kontaktu. Dlatego też Sąd dał wiarę twierdzeniom zarówno S. W. (1), jak i pozwanej A. W. (1), którzy wskazywali, iż w istocie darowizna domu na rzecz córki jest rekompensatą za to, że S. W. (1) przez wiele lat nie łożył na rodzinę.

Za wiarygodne Sąd uznał depozycje S. W. (1) w części, w której wskazuje okoliczności, które wpłynęły na pogorszenie kondycji finansowej prowadzonej przez niego firmy. Powyższe zaś bezspornie rozpoczęło się od momentu zerwania umowy rzez głównego kontrahenta oraz w zakresie, w jakim podnosi on, iż był przekonany, że ureguluje zobowiązania względem Urzędu Skarbowego. Zeznania te bowiem są zbieżne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a także przedłożonymi do akt niniejszego postępowania dokumentami.

### **Sąd rozważył, co następuje:**

Podstawę prawną żądania powoda stanowi przepis art. 527 § 1 k.c., zgodnie z którym gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.).

Powód skorzystał więc z tzw. akcji (skargi) pauliańskiej. Celem tej instytucji jest ochrona interesów wierzyciela na wypadek niełojalnego (nieuczciwego) postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzyciela wyzbywa się składników swego majątku na rzecz osoby trzeciej lub majątek ten obciąża, zaciągając kolejne zobowiązania i w ten sposób stwarza lub pogłębia stan swojej niewypłacalności. Konstrukcja ochrony pauliańskiej oparta jest na instytucji względnej bezskuteczności czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z osobą trzecią z pokrzywdzeniem wierzyciela. Ochrona ta polega na możliwości zaskarżenia przez wierzyciela krzywdzącej go czynności prawnej celem uznania tej czynności za bezskuteczną względem niego. W razie uwzględnienia tego żądania przez sąd wierzyciel

uzyskuje możliwość dochodzenia zaspokojenia od osoby trzeciej, będącej stroną czynności prawnej uznanej za bezskuteczną wobec skarżącego, z ograniczeniem do przedmiotów majątkowych, które wskutek zaskarżonej czynności wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły. Zapadły wyrok uwzględniający powództwo oparte na skardze pauliańskiej, ma charakter konstytutywny i wywołuje skutki ex tunc, a zaskarżona umowa w stosunku wierzyciela traktowana jest tak, jakby w ogóle nie była zawarta. Uznanie umowy za bezskuteczną jedynie wobec powoda oznacza, że umowa ta pozostaje ważna i nadal wywołuje zamierzone przez jej strony skutki prawne w takim zakresie, w jakim można to pogodzić z realizacją roszczeń wierzyciela.

W niniejszej sprawie przedmiotem zaskarżenia jest czynność prawna mająca postać umowy darowizny nieruchomości, mocą której dłużnik S. W. (1) darował swojej córce A. W. (1) prawo wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w T. – (...), stanowiącej własność Gminy M. (...), oznaczonej jako działka obrębowa (...), w obrębie (...), o powierzchni 682m<sup>(2)</sup> oraz własność budynku mieszkalnego, znajdującego się na tej nieruchomości, a stanowiącego odrębną nieruchomość, położoną przy ulicy (...) dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Tarnowie prowadzi księgę wieczystą numer (...) oraz umowy ustanowienia służebności osobistej, mocą której pozwana A. W. (1) ustanowiła na rzecz pozwanej A. W. (2) (swojej matki) służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całego domu mieszkalnego numer (...) przy ulicy (...), położonego na działce obrębowej (...) w T., stanowiącego odrębną od gruntu nieruchomość będącą przedmiotem umowy darowizny zawartej w dniu 22 grudnia 2011 roku.

Skuteczność żądania uznania czynności za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela jest uwarunkowana spełnieniem wskazanych w art. 527 k.c. przesłanek, tak obiektywnych, jak i subiektywnych. Analizując przepis art. 527 k.c. stwierdzić należy, że przesłankami skargi pauliańskiej są: 1) pokrzywdzenie wierzyciela, jeżeli skutkiem czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, 2) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a także 3) wiedza lub niezachowanie należytej staranności przy możliwości dowiedzenia się przez osobę trzecią o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, przy czym wymienione przesłanki muszą być spełnione łącznie. Stąd do uwzględnienia powództwa konieczne jest wykazanie następujących przesłanek:

1. czy S. W. (1) w chwili dokonywania czynności umowy darowizny był dłużnikiem Urzędu Skarbowego w D.,
2. czy umowa darowizny pociągnęła za sobą niewypłacalność dłużnika lub też pogłębiła już istniejącą niewypłacalność,
3. czy dokonując umowy darowizny dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela,
4. czy pozwane A. W. (2) i A. W. (1) wiedziały, że dłużnik – S. W. (1) działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, lub przy zachowaniu należytej staranności mogły się dowiedzieć.

Zauważyć należy, że Sąd analizując żądanie pozwu i zebrany w sprawie materiał dowodowy w pierwszej mierze skupił się na tym, czy dokonana w grudniu 2011 roku czynność prawna, polegająca na darowaniu córce nieruchomości w postaci domu mieszkalnego, który zgodnie z oświadczeniem zawartym w tym akcie notarialnym stanowił własność jedynie osoby darującej, czyli S. W. (1), przypadła na okres, w którym S. W. (1) był zobowiązany względem innych osób do świadczeń. Innymi słowy, Sąd zbadał, czy S. W. (1) w momencie dokonywania darowizny na rzecz pozwanych posiadał zobowiązania, które mogłyby wpłynąć na fakt ustalenia, że ta umowa powinna zostać uchylona z uwagi na aktualizację przesłanek wynikających ze skargi pauliańskiej, a w konsekwencji do uznania, że ta czynność prawna w postaci darowizny krzywdzi jakichkolwiek wierzycieli.

Przechodząc do analizy poszczególnych przesłanek skargi pauliańskiej zgłoszonej przez stronę powodową należy wskazać, iż nie zostały one w całości wykazane i powództwo w związku z tym nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu S. W. (1) nie mógł przewidzieć tego, że w przyszłości, zobowiązania względem Skarbu Państwa, to jest Urzędu Skarbowego w D. zaczną narastać, bowiem kondycja finansowa prowadzonej przez niego firmy w 2011 roku oraz w pierwszej połowie 2012 roku była dobra i nic nie wskazywało na to, że S. W. (1) popadnie w zadłużenia.

Kolejną kwestią, którą należy rozważyć jest zagadnienie niewypłacalności dłużnika i pokrzywdzenia wierzyciela stanowiące drugą i trzecią z przesłanek skargi określonej przepisem art. 527 k.c. Pojęcie niewypłacalności nie zostało zdefiniowane w obowiązujących przepisach prawa. Pomimo braku definicji legalnej tego pojęcia możliwe jest ustalenie właściwego jego rozumienia, a tym samym właściwego zastosowania do analizowanych stanów faktycznych.

Zgodnie z art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. W judykaturze przyjmuje się, że niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi (wyrok SN z dnia 24 stycznia 2000 roku, sygn. akt III CKN 554/98, Lex nr 52736). Tym samym wypuklić należy, że akcję pauliańską uzasadnia każde powiększenie niewypłacalności, bez względu na jego rozmiar. W konsekwencji, dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu także i wtedy, gdy co prawda wierzyciel może uzyskać zaspokojenie z pozostałego majątku dłużnika, ale dopiero z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka.

Doktryna prawa cywilnego wskazuje, że niewypłacalność to niemożność spełnienia świadczenia przez dłużnika i - co istotne - w chwili żądania zaspokojenia. Niemożność ta wynika z braku środków finansowych na zaspokojenie wierzytelności. Oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Identycznie należy traktować sytuację, gdy w majątku dłużnika pozostają źródła dochodów, jednak o tak niewielkich rozmiarach, że egzekucja z tych źródeł mogłaby doprowadzić do zaspokojenia wierzyciela na przestrzeni wielu lat. Stwierdzając niewypłacalność nie powinno się uwzględniać prawdopodobnego posiadania przez dłużnika pieniędzy, gdyż kodeks postępowania cywilnego nie zna jakiegoś odrębnego, szczególnego sposobu prowadzenia egzekucji z gotówki. Pieniądze, ze względu na swoją nieuchwytność, łatwość ukrycia, są tak specyficzną ruchomością, że prowadzenie z nich egzekucji, wbrew woli dłużnika, jest zadaniem wręcz niewykonalnym ( por. M. Pyziak - Szafnicka - op. cit. str. 92-94, wyrok SN z dnia 24.01.2000 r., III CKN 554/98, Lex 52736, wyrok SA w Warszawie z dnia 19.11.1997 r., I ACa 737/97 - OSA 1998/4/36 ). Akcja pauliańska uzasadniona jest w sytuacji, gdy w wyniku działania dłużnika powstaje lub pogłębia się stan niewypłacalności. Na tym polega pokrzywdzenie wierzyciela, którego szanse na zaspokojenie własnej wierzytelności maleją na skutek działań dłużnika. Dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu i wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Inaczej, stan niewypłacalności dłużnika w stopniu wyższym obejmuje i utrudnienie i odwleczenie zaspokojenia ( por. wyrok SN z dnia 28.11.2001 r., IV CKN 525/00 - Lex 53110 ).

Trzeba w tym miejscu dokonać analizy zagadnienia, jaki moment jest decydujący dla oceny, czy w wyniku działań dłużnika nastąpiło pokrzywdzenie wierzyciela. Doktryna i orzecznictwo dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia nakazuje odróżnić czas powstania pokrzywdzenia od czasu, w którym zostaje spełniona przesłanka akcji pauliańskiej. Może bowiem zdarzyć się, że w chwili dokonywania czynności prawnej stan majątkowy dłużnika jest na tyle dobry, że nie zachodzi jeszcze niebezpieczeństwo pozbawienia wierzyciela zaspokojenia. Z biegiem czasu sytuacja ta może ulec zmianie. Dlatego też o uwzględnieniu skargi pauliańskiej rozstrzyga nie chwila powstania pokrzywdzenia, lecz okoliczność, czy istnieje ono w chwili orzekania. Przesłanka pokrzywdzenia musi istnieć w czasie wystąpienia z powództwem pauliańskim i w trakcie procesu aż do jego zakończenia. Niewypłacalność dłużnika badana jest nie w chwili dokonania zaskarżonej czynności prawnej, a w chwili wystąpienia przez wierzyciela z akcją pauliańską (tak. M. Pyziak - Szafnicka, op. cit., s. 102, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 16 grudnia 1993 r., I ACr 550/93 - nie publikowanym, Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01 - Lex 121702). Dokonanie zaskarżonej czynności i stan niewypłacalności muszą pozostawać ze sobą w związku. I choć nie jest to związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., to jednak czynność prawna musi stanowić warunek nieodzowny stanu niewypłacalności.

Odnosząc się z kolei do kwestii przesłanki skargi pauliańskiej w postaci świadomości pokrzywdzenia wierzycieli należy wskazać, iż przepis art. 527 k.c. wymaga, aby dłużnik dokonujący zaskarżonej czynności miał świadomość, że czynność ta pociągnie za sobą pokrzywdzenie wierzyciela. Powód występujący z akcją pauliańską nie musi



jednakże udowadniać złego zamiaru wierzyciela. Dłużnik musi mieć jedynie świadomość konsekwencji dokonywanej czynności. Co istotne nie jest konieczna świadomość dłużnika pokrzywdzenia konkretnego wierzyciela. Wystarczy świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Udowodnienie świadomości pokrzywdzenia napotyka poważne trudności, gdyż świadomość jest kategorią psychologiczną, która wymyka się spod reguł postępowania dowodowego. Nie można w tym zakresie poprzestać na samym oświadczeniu dłużnika, który z reguły zainteresowany jest wynikiem postępowania. Brak metod wiarygodnie potwierdzających istnienie świadomości powoduje, że konieczne jest wnioskowanie na podstawie faktów towarzyszących zaskarżonej czynności. Świadomość dłużnika (co najmniej przewidywanie – ewentualność pokrzywdzenia) może być uznana za udowodnioną, gdy zostaną spełnione następujące okoliczności: dłużnik wiedział o istnieniu wierzycieli oraz dłużnik znał skutek czynności, tj. usunięcie z jego majątku określonych składników, które mogłyby posłużyć do zaspokojenia wierzyciela. Jeśli powyższe przesłanki są spełnione należy przyjąć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, chyba że pozwany udowodni, iż w okolicznościach niniejszej sprawy wnioskowanie na podstawie powołanych wyżej okoliczności byłoby błędne. Dowód może zmierzać bądź to do wykazania, że władze umysłowe dłużnika nie pozwalały na ocenę sytuacji i prawidłowe wnioskowanie, bądź też że ze względu na szczególne okoliczności sprawy wniosek o krzywdzącym charakterze dokonywanej czynności był nieuzasadniony (tak M. Pyziak – Szafnicka, op. cit., s. 109-117).

Dla uznania czynności prawnej za bezskuteczną wystarczające jest ustalenie, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Świadomość ta musi istnieć w chwili dokonania czynności prawnej, przy czym zamiar pokrzywdzenia wierzyciela i zła wiara dłużnika nie jest konieczna dla objęcia wierzyciela ochroną na podstawie art. 527 k.c. Do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 k.c. wystarczy zatem, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela; wystarczy świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle. Może ona dotyczyć np. innego wierzyciela niż wierzyciel, który żąda uznania czynności za bezskuteczną (por. np. wyrok SA w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995 roku, sygn. akt I ACr 1014/94, opubl. w OSA z 1995 roku, z. 2, poz. 6).

Przepis art. 530 kc. w zdaniu pierwszym stanowi, że przepisy regulujące instytucję skargi pauliańskiej stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. W takim wypadku powód musi udowodnić nie tylko to, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, lecz koniecznym jest udowodnienie, że działał w zamiarze ich pokrzywdzenia.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie dłużnik S. W. (1) przystępując do umowy darowizny w dniu 22 grudnia 2011 roku niewątpliwie nie działał ze świadomością pokrzywdzenia i zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Do wniosku takiego prowadzi analiza okoliczności towarzyszących przeniesieniu własności nieruchomości. Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie prowadzi do konkluzji, że S. W. (1) pod koniec 2011 nie miał możliwości przewidzenia ze lawina zobowiązań zacznie narastać pod koniec 2012 czy 2013 roku. Należy zaznaczyć, że w drugiej połowie 2011 roku stan majątkowy firmy, którą prowadził S. W. (1) był bardzo korzystny, albowiem darujący był związany wieloletnią umową z Firmą C., która dawała mu duże zyski, a oprócz tego S. W. (1) miał kilku drobnych kontrahentów. Stan majątkowy firmy został zobrazowany dowodami w postaci zestawień środków podlegających amortyzacji, z których wynika, że faktycznie majątek firmy wówczas był znaczny i nic nie świadczyło o tym, aby mógł on ulec gwałtownemu zmniejszeniu. Sąd uznał, iż zobowiązania podatkowe, które wahały się - nawet jeżeli przyjąć zestawienie przedłożone przez powoda - w okolicach 20.000 zł w porównaniu do majątku firmy dłużnika były nieznaczne. Podstawową okolicznością pozwalającą przyjąć taką ocenę jest fakt, że problemy finansowe w prowadzonej przez S. W. (1) firmy rozpoczęły się w lutym 2012 roku, kiedy w sposób nagły została zerwana umowa z jednym z głównych kontrahentów, jakie firma S. W. (1) posiadała. W konsekwencji powyższego uznać należało, że dopiero od tego momentu S. W. (1) mógł przewidywać, że będzie prowadzona przez niego firma miała kłopoty finansowe. Zresztą Sąd dostrzega, że również nie przewidywał takich kłopotów finansowych powód, ponieważ pierwsze tytuły wykonawcze zostały wystawione w drugiej połowie 2012 roku.

W ocenie Sądu zobowiązania, na które powołuje się w niniejszym pozwie strona powoda zapewne zostałyby w pełni uiszczone przez S. W. (1), gdyby nie sytuacja, która miała miejsce w lutym 2012 roku, kiedy nastąpiło pierwsze

załamanie majątkowe firmy prowadzonej przez S. W. (1). Nie budzi wątpliwości Sądu to, iż okoliczność ta związana było z zerwaniem umowy z głównym kontrahentem, to jest z Firmą C.. Sąd przy tym zaznacza, że jak wynika z zebranego materiału dowodowego firma S. W. (1) jeszcze przez jakiś czas funkcjonowała i nie dotyczyły jej problemy finansowe. Kłopoty finansowe zaczęły bowiem narastać z biegiem 2012 roku, a właściwie w drugiej połowie 2012 roku i 2013 roku, kiedy doszło do całkowitego załamania się finansowego firmy S. W. (1).

Powyższe zdaniem Sądu, przesądza o tym, że w momencie dokonywania darowizny S. W. (1) w istocie nie miał świadomości pokrzywdzenia jakichkolwiek wierzycieli. Niewątpliwie, spłacał swoje zobowiązania względem kontrahentów jak i względem powoda, czasami z opóźnieniem, jednakże nigdy nie narastały zobowiązania w większym zakresie. Sąd na podstawie przedłożonych przez powoda dokumentów ustalił, że przed 2012 rokiem nie istniały jakiegokolwiek zobowiązania. Zobowiązania powstały dopiero w czerwcu 2012 roku, i wtedy też długi S. W. (1) zaczęły narastać. Sąd natomiast nie zauważa, aby pod koniec 2011 roku S. W. (1) miał istotne zobowiązania, w tym podatkowe. Urząd Skarbowy przez 2012 rokiem nie podejmował żadnych czynności zmierzających do egzekwowania wierzytelności. W ocenie Sądu powód był przekonany biorąc pod uwagę dotychczas układającą się „współpracę” ze S. W. (1) oraz wywiązywanie się z istniejącego między tymi podmiotami stosunku obligacyjnego, że wszystkie zobowiązania zostaną uregulowane. Przede wszystkim wskazać należy, że w majątku dłużnika w 2011 i w 2012 roku istniały składniki majątkowe, z których możliwe byłoby rzeczywiste zaspokojenie wierzytelności powoda.

Z naprowadzonych powyżej okoliczności niewątpliwie wynika, że w dacie dokonania czynności darowizny S. W. (1) nie zdawał sobie sprawy z wysokiego prawdopodobieństwa powstania przyszłych wierzytelności, jakie będą przysługiwać Skarbowi Państwa wobec niego, albowiem S. W. (1) nie mógł mieć wówczas świadomości o tym że zobowiązania zaczną narastać, w szczególności zważywszy na to iż kondycja majątkowa jego firmy pod koniec 2011 była bardzo dobra. Sąd, przebadawszy zgromadzony w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy zauważa, że w drugiej połowie roku 2011 osoba darująca, to jest S. W. (1) był nieznacznie zobowiązany względem wierzyciela, czyli Urzędu Skarbowego, jednakże trzy tytuły wykonawcze co do tych zobowiązań powstały dopiero w 2012 roku. Dostrzeżenia wymaga, że od sierpnia do listopada 2011 roku wierzytelności przysługujące Urzędowi Skarbowemu w istocie były zobowiązaniami o bardzo niskiej wartości - w porównaniu zarówno z majątkiem firmy, której właścicielem był S. W. (1), jak i z istniejącymi uprzednio innymi zobowiązaniami na rzecz Urzędu Skarbowego w D.. Już wcześniej dłużnik S. W. (1) łączył z wierzycielem, to jest z Urzędem Skarbowym w D. stosunek obligacyjny, a zobowiązania istniejące w tym czasie pomiędzy S. W. (1), a Urzędem Skarbowym w D. były zawsze regulowane. Zaznaczyć trzeba, że powód nie wydawał tytułów wykonawczych jak również nie egzekwował tych świadczeń. Stwierdzić trzeba zatem, że w momencie darowizny S. W. (1) nie krzywdził żadnego z wierzycieli, ponieważ zobowiązania, podobnie jak dotychczasowe zobowiązania względem urzędu Skarbowego w D., były zobowiązaniami bieżącymi, które S. W. (1) spłacał. Sąd dostrzega przy tym, że niektóre zaległości względem Skarbu Państwa były regulowane przez darującego z opóźnieniem, jednakże końcowo S. W. (1) ze stosunku obligacyjnego wobec strony powodowej zawsze się wywiązywał. Jak wskazuje doświadczenie życiowe i zasady logiki, taka praktyka często spotykana jest u niejednego przedsiębiorcy. Rzeczą oczywistą bowiem jest, że przedsiębiorcy w pierwszej kolejności pokrywają wydatki związane z prowadzoną działalnością, a w dalszej kolejności regulują pozostałe zobowiązania. Dotychczasowe wywiązywanie się S. W. (1) ze swoich zobowiązań względem powoda nie budziło jego zastrzeżeń. Powyższe zaś niewątpliwie wynikało ze stanu majątkowego S. W. (1) w tym okresie i przemawia za tym, że dłużnik w chwili dokonywania czynności nie zdawał sobie sprawy lub przynajmniej nie mógł zdawać sobie sprawy przy zachowaniu należytej staranności, że w przyszłości będzie odpowiadał za zaległości podatkowe firmy. Dlatego też należało uznać, że tzw. obiektywna przesłanka skargi pauliańskiej nie została spełniona.

Kolejną przesłanką zasadności wystąpienia ze skargą pauliańską jest, by osoba trzecia wiedziała (lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć) o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wskazuje się przy tym, że udzielenie ochrony wierzycielowi kosztem osoby trzeciej znajduje swe uzasadnienie w nagannej postawie osoby trzeciej. Osoba trzecia o świadomości dłużnika bowiem wiedziała lub mogła się dowiedzieć. Jednak jednocześnie wskazuje się, że stopień naganności postawy osoby trzeciej, usprawiedliwiający zaskarżenie, jest bardzo niski. Osoba trzecia nie musi nawet podejmować jakichkolwiek działań w kierunku pokrzywdzenia

wierzyciela, nie musi porozumiewać się z dłużnikiem. Naganna postawa osoby trzeciej, powodująca przejęcie przez nią odpowiedzialności sprowadza się więc do tego, że znając charakter czynności, zdecydowała się na jej dokonanie. Dodatkowo opiera się na przekonaniu, że uczciwa osoba w obrocie, wiedząc o możliwym skutku czynności prawnej, nie powinna jej zawierać.

Ponieważ udowodnienie, że osoba trzecia wiedziała o tym, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli – lub, że przy dołożeniu należytej staranności mogła się dowiedzieć - w praktyce jest bardzo trudne, ustawodawca w przepisie art. 527 § 3 k.c. ustanowił domniemanie, działające na korzyść wierzyciela występującego ze skargą pauliańską. Zgodnie z powołanym powyżej przepisem jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Domniemanie prawne przewidziane w tym przepisie może być zastosowane, gdy stosunek bliskości istniał w chwili dokonywania czynności prawnej (postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 lutego 2012 r., sygn. akt I Acz 356/12, LEX nr 1120019). Pojęcie „osoba bliska” obejmuje osoby połączone węzłami rodzinnymi lub podobnymi do rodzinnych, a cechującymi się więzią emocjonalną pozytywną, której istnienie ustawodawca uwzględnia przez przyznanie „osobie bliskiej” pewnych uprawnień szczególnych, uzasadniających przyjęcie, że jedna z nich jest w posiadaniu informacji o aktualnej sytuacji majątkowej drugiej. W takim przypadku ciężar obalenia domniemanie wiedzy o zobowiązaniach małżonka, ciąży na pozwanej, wobec której powód skierował powództwo o uznanie czynności za bezskuteczną.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zaznaczyć trzeba, że pozwana A. W. (2) jest byłą żoną S. W. (1), z kolei pozwana A. W. (1) jest córką S. W. (1). Pozwane od wielu lat nie zamieszkiwały wspólnie z dłużnikiem i prowadzą oddzielne gospodarstwo domowe. Niewątpliwie pozwana A. W. (1) jest osobą bliską względem dłużnika. W związku z tym należy ustalić charakter zaskarżonej czynności prawnej – umowy darowizny – dokonanej pomiędzy A. W. (1) (osobą trzecią), a S. W. (1) (dłużnikiem) w dniu 22 grudnia 2011 roku w kontekście jej odpłatności, jako że znajduje to przełożenie na konieczność bądź brak konieczności wykazywania innej przesłanki skargi paulińskiej, jaką jest wiedza osoby trzeciej lub co najmniej możliwość powzięcia przez nią takiej wiedzy przy dołożeniu należytej staranności na temat działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Przepis art. 528 k.c., jako dalej idący wyłącza stosowanie domniemanie z art. 527 § 3 k.c., jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. Wówczas wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba trzecia nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.05.2013 r. (I CSK 543/12, Lex nr 1353063) podkreślił, że jeżeli czynność prawna jest nieodpłatna, to dla uwzględnienia powództwa opartego na art. 527 k.c. bez znaczenia jest okoliczność, czy osobą trzecią jest osobą bliską względem dłużnika.

Ustalenia wymagało, czy czynność prawna, jakiej dokonały A. W. (2) i A. W. (1) ze S. W. (1) w dniu 22 grudnia 2011 roku, ma charakter czynności nieodpłatnej. Nieodpłatność należy interpretować nie według formalnego kryterium, gdyż byłoby to iluzoryczne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.06.2002 r., III CKN 1312/00, Lex nr 55503). Przyjęcie formalnego kryterium odpłatności prowadziłyby do fikcji, w której np. czynność prawna w postaci sprzedaży rzeczy za symboliczną „złotówkę” byłaby określana jako odpłatna, podczas gdy faktycznie wartość przedmiotu umowy znacznie przewyższałaby kwotę 1 zł.

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne każą stanąć na stanowisku, że przedmiotowa umowa darowizny była nieodpłatna, jak na to wskazuje jej literalne brzmienie. Istotą umowy darowizny jest bowiem nieodpłatne przekazanie prawa własności z jednego podmiotu na inny. Do uwzględnienia skargi paulińskiej konieczne jest również wykazanie, że osoba trzecia wiedziała, że dłużnik dokonał czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela lub nie dochowała należytej staranności, aby się o tym dowiedzieć. Zgodnie z art. 527 § 3 k.c., jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jest to domniemanie usuwalne, a ciężar jego obalenia spoczywa na osobie bliskiej w sprawie toczącej się na podstawie

przepisów o skardze pauliańskiej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r., sygn. V CSK 564/07, Lex nr 424339).

Przenosząc powyższe rozważania w kontekście rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że przesłanka wynikająca z art. 527 § 3 k.c. nie ma w niniejszej sprawie zastosowania względem pozwanej A. W. (2). Podkreślić należy, że pozwana od 2009 roku nie jest już małżonką S. W. (1), a zatem w przekonaniu Sądu, A. W. (2) jako osoba niebędąca w bliskim stosunku z dłużnikiem nie mogła wiedzieć, iż dłużnik rozporządzając swoim majątkiem, także na jej rzecz, działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, gdyż skutek czynności prawnej stał się niewypłacalny. Z uwagi na to, iż od dłuższego czasu A. W. (2) nie prowadzi wspólnie z dłużnikiem wspólnego gospodarstwa domowego nie można uznać, aby posiadała informacje o sytuacji finansowej dłużnika, w szczególności o istnieniu wymagalnych wierzytelności. Małżonkowie nie utrzymują ze sobą w zasadzie żadnego kontaktu. Zatem skoro więc małżeństwo pozwanej oraz dłużnika nie istnieje od dłuższego czasu, to nie można uznać, aby pozwana A. W. (2) nie będąca świadomą chociażby obecnej sytuacji życiowej dłużnika, tym bardziej osiadała wiedzę na temat sytuacji finansowej firmy, którą prowadził jej były małżonek S. W. (1). Nie bez znaczenia pozostaje przy tym również choroba psychiczna, na którą cierpi pozwana A. W. (2). Niewątpliwie także z uwagi na występujące u pozwanej dysfunkcje wynikające z choroby, na którą A. W. (2) cierpi, jest ona osobą mało wiarygodną.

Sąd oddalając z kolei powództwo względem A. W. (1), która niewątpliwie jest osobą bliską względem dłużnika, oparł się na art. 5 k.c. Jak się podkreśla w orzecznictwie, udzielenie ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c., z uwagi na jego wyjątkowy charakter, musi być uzasadnione istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Przeciwno dowolności w stosowaniu art. 5 k.c. wypowiedział się m.in. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99 (OTK 2000, nr 7, poz. 254), jak i Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 1998 r. (I KKN 459/97, Lex nr 78424) stwierdzając, że "klauzula generalna zawarta w art. 5 k.c. nie może być rozumiana jako pozostawienie sądowi orzekającemu dowolności w udzielaniu stronie powodowej ochrony prawnej lub odmowy takiej ochrony". (wyrok SN z dnia 3 lutego 1998 r., I KKN 459/97, Lex nr 78424).

W ocenie Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie, zachodzi szczególnie wyjątkowy wypadek pozwalający na zastosowanie art. 5 k.c. i oddalenie powództwa w całości względem córki dłużnika, to jest A. W. (1).

Ponieważ art. 5 k.c. – jak już wyżej wspomniano - ma charakter wyjątkowy i może być zastosowany tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności, należy wskazać że S. W. (1) od wielu lat przed darowizną nieruchomości córce obciążony był obowiązkiem alimentacyjnym względem córki oraz chorej psychicznie żony. Obowiązek alimentacyjny ciężący na darującym wprawdzie nie był zadeklarowany w żadnym orzeczeniu sądowym, jednak nie mniej obowiązek ten - jak z resztą na każdym ojcu - ciążył na S. W. (1), wobec niepełnoletniej wówczas córki i chorej współmałżonki, która z uwagi na schorzenie nigdzie nie pracowała. Niewątpliwie też jego zachowanie w stosunku do pozwanej było naganne. Wskazać należy, że darujący w istocie porzucił rodzinę, zostawił niepełnoletnią wówczas córkę z matką cierpiącą na schorzenia natury psychicznej, przez lata nie łożył na jej utrzymanie. W konsekwencji powyższego zatem uchylene umowy darowizny domu, w którym pozwane zamieszkują niewątpliwie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Podkreślić w tym miejscu należy, że pozwane nie posiadają ani oszczędności, które mogłyby przeznaczyć na ewentualne wynajęcie mieszkania ani też nie posiadają innej nieruchomości, do której mogłyby się przeprowadzić. Również naruszenia przez dłużnika powszechnie akceptowanych norm takich jak brak opieki, pomocy, zawinione zerwanie więzi małżeńskich, pozostawienie niepełnoletniej córki z chorą psychicznie matką, brak zainteresowania losem dziecka czy byłej małżonki, brak chęci w partycypowaniu w kosztach utrzymania rodziny sprawiają, że jedynie zastosowanie art. 5 k.c. pozwala na uczynienie zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości. Podkreślić należy, że dom, który pozwana dostała jest jednym miejscem zamieszkania A. W. (2) i A. W. (1). Wobec ustalonych okoliczności w niniejszej sprawie nie budzi żadnych wątpliwości Sądu to, że dom, który otrzymały pozwane bezspornie stanowi niejako rekompensatę świadczeń alimentacyjnych, których przez lata S. W. (1) na rzecz swojej rodziny nie sponował. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że S. W. (1) w momencie rozvodu zadeklarował się, co wynika również z zeznań pozwanej A. W. (1), że nieruchomość zostanie darowana na jej rzecz. Sąd zauważa, że z uwagi na to porozumienie między A. W. (2), a S. W. (1) między małżonkami nie doszło po rozwodzie do podziału majątku dorobkowego, a w

ocenie Sądu czynność ta powinna była zostać dokonana, albowiem wówczas rozstrzygnęłyby się nie tylko kwestie w przedmiocie własności domu, lecz oceniona by była również zgodność ze stanem faktycznym oświadczenia S. W. (1) co do własności tego majątku.

Zwrócić zresztą trzeba też uwagę na to, że darowizna została dokonana na rzecz córki dłużnika, która w chwili jej dokonania była bardzo młodą i niedoświadczoną osobą, mającą zaledwie 21 lat i nadal odbywającą edukację. Dlatego też, biorąc pod uwagę niewiedzę A. W. (1), jej niedoświadczenie życiowe nie można uznać, iż pozwana składając oświadczenie przed notariuszem była w pełni świadoma skutków tego oświadczenia.

Wobec przedstawionych argumentów Sąd uznał, że uchylenie umowy darowizny zgodnie z żądaniem pozwu nastąpiłoby z rażącym pokrzywdzeniem córki dłużnika A. W. (1) i wobec czego względem niej zastosował dobrodziejstwo wynikające z treści przepisu art. 5 k.c.

W stosunku do pozwanej A. W. (2) Sąd ocenił że brak było podstaw do zastosowania domniemania przewidzianego w art. 527 §3 k.c. Podkreślić należy, że pozwana z dłużnikiem od wielu lat jest po rozwodzie, dlatego też nie można uznać, aby pozwana A. W. (2) była osobą najbliższą względem dłużnika, kiedy małżeństwo S. W. (1) i A. W. (2) nie istnieje niemalże od 10 lat. Małżonkowie nie utrzymują ze sobą w zasadzie żadnego kontaktu. Zatem skoro więc małżeństwo pozwanej oraz dłużnika nie istnieje od dłuższego czasu, to nie można uznać, aby pozwana A. W. (2) nie będąca świadomą chociażby obecnej sytuacji życiowej dłużnika, tym bardziej była świadoma sytuacji finansowej S. W. (1). W szczególności zważywszy także na chorobę psychiczną, na którą cierpi pozwana A. W. (2), dostrzec należy, że osoba dotknięta chorobą psychiczną ma ograniczoną bądź całkowicie zniesioną zdolność postrzegania rzeczywistości, świadomego wyrażania swojej woli oraz kierowania swoim postępowaniem.

Reasumując, przedstawione powyżej okoliczności prowadzą do wniosku, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki, od których uzależniona jest skuteczność wystąpienia z akcją pauliańską wskazane w części wstępnej motywów prawnych wyroku, natomiast na gruncie przedmiotowej sprawy zaistniały wyjątkowe okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 5 k.c.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania. Ponieważ żądanie powoda nie zostało uwzględnione w całości, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, na którą złożyły się koszty zastępstwa procesowego udzielonego przez profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 7.200 zł zgodnie ze stawką wskazaną w § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800). oraz kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd przyznał także na podstawie § 8pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszeni przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej rzez adwokata z urzędu (Dz.U., poz. 1801) od Skarbu Państwa adwokatowi M. B. wynagrodzenie w kwocie 7.200 zł za udzieloną pomoc prawną świadczoną A. W. (2) z urzędu.